



EUROPEJSKI
TRYBUNAŁ
OBRACHUNKOWY

PL

Przemówienie

Bruksela, 9 grudnia 2014 r.
ECA/14/57

Przemówienie Vítora Caldeiry, Prezesa Europejskiego Trybunału Obrachunkowego

Prezentacja sprawozdań rocznych za 2013 r.

przed Radą Unii Europejskiej (do spraw Gospodarczych i Finansowych)

Bruksela, 9 grudnia 2014 r.

W przypadku rozbieżności
tekstem właściwym jest wygłoszony tekst przemówienia.

ECA Press

Damijan Fišer – Urzędnik ds. kontaktów z prasą
12, rue Alcide De Gasperi – L-1615 Luxembourg
Tel.: +352 4398-45410 Tel. kom.: +352 621552224

E-mail: press@eca.europa.eu @EUAuditorsECA Youtube: [EUAuditorsECA](https://www.youtube.com/EUAuditorsECA) eca.europa.eu

Szanowny Panie Przewodniczący!

Szanowne Panie Minister, szanowni Panowie Ministrowie!

Szanowna Pani Wiceprzewodnicząca Komisji!

To dla mnie zaszczyt móc przedstawić sprawozdanie roczne Trybunału za rok budżetowy 2013 przed Radą Unii Europejskiej.

To moment istotnych zmian dla Europy. Przed nową Komisją Europejską stoi wiele ważnych wyzwań.

Jedno z nich polega na poprawie zarządzania budżetem UE, na co składają się trzy główne elementy: wydatkowanie dostępnych środków, zapewnienie zgodności z przepisami finansowymi UE oraz osiąganie widocznych rezultatów z korzyścią dla obywateli. *Omne trium perfectum*, jak powiedziała Przewodnicząca Komisji Juncker.

Szanowne Panie Minister, szanowni Panowie Ministrowie!

Jak wynika ze sprawozdania rocznego Trybunału za 2013 r., na początku nowego okresu wydatkowania zarządzanie finansami UE wciąż nie jest zadowalające.

Jeśli chodzi o **wydatkowanie środków z budżetu UE**, w 2013 r. dokonano płatności na kwotę ponad 148 mld euro, co stanowi niemal 99% maksymalnego pułapu ustalonego na ten rok.

Trybunał stwierdza, że w 2013 r. transakcje te zostały odpowiednio rozliczone, co oznacza, że już od roku 2007 wydaje on opinię bez zastrzeżeń w zakresie wiarygodności sprawozdania finansowego UE.

Wbrew temu, co można było przeczytać w niektórych doniesieniach prasowych, Trybunał nie wykrył „czarnej dziury” w finansach unijnych. W sprawozdaniu odnotowano jednak, że pomimo wysokiego poziomu płatności łączna kwota unijnych zobowiązań pozostających do spłaty wzrosła o kolejne 9 mld euro i na koniec 2013 r. wyniosła 322 mld euro.

Zdaniem Trybunału jest to jedna z oznak świadczących o narastającej presji na unijne przepływy środków pieniężnych. Właśnie w tym kontekście Trybunał zaleca, by Komisja opracowała właściwe prognozy przepływów pieniężnych, tak aby z odpowiednim wyprzedzeniem przewidzieć możliwe niedobory środków finansowych na programy unijne.

Z tego też powodu Trybunał wzywa Komisję, by zadbała o to, żeby zaliczki i nakłady inwestycyjne finansowane z budżetu UE odzwierciedlały rzeczywiste zapotrzebowanie na przepływy pieniężne. W sprawozdaniu wskazano na przykład, że według stanu na koniec 2013 r. beneficjentom końcowym wypłacono faktycznie mniej niż połowę środków z kwoty 14 mld euro udostępnionej w ramach **instrumentów inżynierii finansowej** od 2007 r.

To jeden z czynników ryzyka wiążący się z korzystaniem z takich instrumentów. Kolejne zagrożenie polega na tym, że w im większym stopniu do środków publicznych zastosuje się dźwignię finansową w celu pozyskania dodatkowych funduszy, tym trudniej będzie zapewnić ich rozliczalność publiczną i kontrolę. Bez odpowiednich mechanizmów stosowanie instrumentów finansowych wiąże się z ryzykiem, że trudno jest stwierdzić, na co przeznaczane są środki finansowe, czy spełnione zostały warunki ich wydatkowania oraz jakie rezultaty osiągnięto za ich pośrednictwem.

Trybunał podkreślił tę kwestię nie tylko w sprawozdaniu rocznym, ale i w dwóch opublikowanych ostatnio przeglądach horyzontalnych, z których pierwszy dotyczy luk w rozliczalności publicznej i kontroli, a drugi poświęcony jest zagrożeniom dla zarządzania finansami UE.

Dziś ponownie zwracam uwagę na ten problem, ponieważ jest on bardzo istotny w kontekście planu inwestycyjnego dla Europy ogłoszonego ostatnio przez Komisję. Nowy **Europejski Fundusz na rzecz Inwestycji Strategicznych** opierać się będzie na gwarancjach z budżetu UE służących do pozyskania kapitału ze źródeł prywatnych, co powinno odbywać się z poszanowaniem zasad przejrzystości, rozliczalności i kontroli publicznej.

Szanowne Panie Minister, szanowni Panowie Ministrowie!

Środki z budżetu UE są co prawda wydatkowane, ale w zbyt wielu przypadkach płatności dokonuje się nadal **niezgodnie z przepisami**.

Trybunał szacuje, że w 2013 r. ogólny poziom błędów w płatnościach wyniósł 4,7%, w porównaniu z 4,8% w 2012 r. Jest to znacznie powyżej progu istotności wynoszącego 2%, podobnie jak miało to miejsce we wszystkich latach, odkąd Trybunał rozpoczął kontrolę sprawozdań finansowych UE.

W 2013 r. we wszystkich obszarach wydatków wystąpił istotny poziom błędów. Wyjątek stanowiły wydatki na administrację UE opiewające na kwotę 10,6 mld euro.

Trybunał szacuje, że poziom błędów jest wyższy w przypadku tych 80% środków UE, które podlegają zarządzaniu dzielonemu przez Komisję i państwa członkowskie. Szacowany poziom błędów w obszarach objętych zarządzaniem dzielonym wyniósł 5,2%, podczas gdy w pozostałych obszarach, zarządzanych w większości bezpośrednio przez Komisję, wyniósł on 3,7%. Jak pokazuje analiza przedstawiona w przeglądzie wydatków w rolnictwie i obszarze spójności za lata 2007-2013, Trybunał wykrywa błędy we wszystkich państwach członkowskich.

Działania korygujące podejmowane przez organy krajowe i Komisję pomagają co prawda ograniczyć ogólny poziom błędów, jednak z dowodów zgromadzonych przez Trybunał wynika, że w ramach obecnego systemu można by zrobić znacznie więcej, by przede wszystkim zapobiec wystąpieniu błędów.

Przykładowo oszacowany przez Trybunał poziom błędów w przypadku rozwoju obszarów wiejskich można byłoby obniżyć z 6,7% do 2,0%, gdyby organy krajowe odpowiednio wykorzystały wszystkie informacje, jakimi dysponowały, przed wystąpieniem do Komisji o zwrot kosztów.

Główne źródła błędów, na które organy krajowe powinny zwracać szczególną uwagę, są takie same jak w latach poprzednich i obejmują niekwalifikowalne wnioski o dofinansowanie, poważne naruszenia przepisów dotyczących zamówień publicznych oraz nieprawidłowo zadeklarowane powierzchnie użytków rolnych.

Zdaniem Trybunału zapobieganie błędom sprawdza się lepiej niż ich korygowanie, ponieważ tego typu nieprawidłowości stanowią zagrożenie dla wydajnego i skutecznego wykorzystania środków unijnych. Tu pozwolę sobie przejść do trzeciego głównego wniosku płynącego ze sprawozdania rocznego Trybunału.

Szanowne Panie Minister, szanowni Panowie Ministrowie!

Trybunał jest zdania, że wydatkując środki UE, zarządzający finansami na szczeblu unijnym i krajowym powinni skoncentrować się w większym stopniu na uzyskiwaniu rezultatów.

W okresie programowania 2007-2013 nacisk położony był przede wszystkim na wydatkowanie dostępnych środków, następnie – na zgodność z przepisami, a dopiero potem, i to w stosunkowo ograniczonym zakresie – na **uzyskanie rezultatów**.

Na takich właśnie zasadach funkcjonują mechanizmy zarządzania budżetem UE. Urzędnicy na szczeblu państw członkowskich i UE znajdowali się pod dużą presją, by wydatkować środki, ponieważ w przeciwnym razie mogli je utracić. Brakowało jednak odpowiednich zachęt, by środki te spożytkować w celu uzyskania konkretnych rezultatów.

W nowym okresie programowania musi się to zmienić. W sprawozdaniu rocznym Trybunału można znaleźć wiele przykładów zaczerpniętych z 19 sprawozdań specjalnych przyjętych przez Trybunał w 2013 r., które pokazują, jak wyraźniejsze zorientowanie na rezultaty może przełożyć się na lepsze wyniki.

Komisja zasygnalizowała już swą gotowość, by odejść od kultury zorientowanej na wydatkowanie środków na rzecz kultury nastawionej na osiąganie wyników. W tym celu niezbędne będą trzy elementy:

- po pierwsze autentyczne zaangażowanie – zarówno na szczeblu unijnym, jak i na szczeblu krajowym – na rzecz wykorzystania ograniczonych środków finansowych UE w celu uzyskania możliwie najlepszych rezultatów;
- po drugie – wyznaczenie odpowiednich celów dotyczących rezultatów, a także zapewnienie wiarygodnych informacji na temat stopnia realizacji tych celów;
- po trzecie – i najważniejsze – stworzenie systemu zachęt, w ramach którego dobre rezultaty będą nagradzane, a złe – sankcjonowane.

Jednocześnie należy zadbać o to, by rezultaty osiągnięte ze środków unijnych były bardziej widoczne. W tym względzie Trybunał zaleca Komisji, by poszerzyła zakres merytoryczny corocznego sprawozdania oceniającego i uwzględniła w nim informacje dotyczące unijnej wartości dodanej budżetu UE oraz stopnia, w jakim przyczynia się ona do osiągnięcia celów strategii „Europa 2020”. Sukces Komisji na tym polu uzależniony będzie w dużym stopniu od jakości informacji dostępnych na poziomie krajowym.

Panie Przewodniczący, Panie Minister, Panowie Ministrowie!

Poprawa zarządzania finansami UE nie sprowadza się do wyboru pomiędzy wydatkowaniem środków, zachowaniem zgodności z przepisami i osiąganiem rezultatów. Sztuka polega na tym, by te trzy cele realizować jednocześnie.

Trybunał ma świadomość, że nie jest to łatwe zadanie. Wiążące się z tym zagrożenia opisano w przeglądzie horyzontalnym dotyczącym zarządzania finansami UE. W tym kontekście pomocne byłoby jednak ułatwienie zarządzania budżetem UE, co osiągnąć można poprzez ograniczenie liczby priorytetów w zakresie wydatkowania i wyznaczenie wyraźniejszych celów oraz mniej skomplikowane mechanizmy wydatkowania funduszy. Oto właśnie główne wnioski płynące z okresu budżetowego 2007-2013. Mam nadzieję, że wyniki naszej pracy pokazują, iż Trybunał w pełni wspiera Radę, pozostałe instytucje unijne oraz władze państw członkowskich w dążeniu do poprawy zarządzania finansami UE i rozliczalności w obecnym okresie budżetowym.

Bardzo dziękuję Państwu za uwagę.